

Sygn. VPa 152/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Mastalerz

Sędziowie: SSO Paweł Hochman

SSR del. Urszula Sipińska-Sęk (spr.)

Protokolant: stażysta Bożena Sobczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 stycznia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S., M. P., I. P.

przeciwko (...) w R.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego (...) w R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 23 lutego 2011r. sygn. IV P 293/10

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddala powództwo,*
- 2. nie obciąża powodów kosztami procesu za obie instancje i postępowanie kasacyjne.*

Sygn. akt V Pa 152/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 lutego 2011 roku, wydanym w sprawie IV P 293/10 Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Bełchatowie zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w B. na rzecz powoda J. P. (1) kwotę 19.552,00 złote z ustawowymi odsetkami od kwoty 10.452,00 złote od dnia 22 czerwca 2010 roku do dnia zapłaty a od kwoty 9.100,00 złotych od dnia 23 października 2010 roku do dnia zapłaty. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Bełchatowie kwotę 977 złotych tytułem nieuiszczonego wpisu sądowego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

Sąd Rejonowy ustalił, że powód był zatrudniony w (...) w R. od dnia 19 kwietnia 1977 roku do 23 września 1994 roku na stanowisku spawacza, ślusarza i operatora zwałowarek. Stosunek pracy został rozwiązany za porozumieniem stron wobec przejścia powoda na emeryturę.

W dniu 3 grudnia 1998 roku został dokonany akt komercjalizacji (...)w R. w spółkę akcyjną Skarbu Państwa. Na mocy aktu komercjalizacji (§(...)) uprawnionym pracownikom przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia do 15% akcji Spółki należącej do Skarbu Państwa na zasadach określonych w ustawie o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i rozporządzeniu Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 roku w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych (Dz. U. Nr 33, poz. 200).

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 1998 roku Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. wpisał do rejestru handlowego (...)w R..

W dniu 8 lutego 1999 roku została zawarta pomiędzy Skarbem Państwa a (...) w R. umowa zlecenia nr (...) na wykonanie czynności technicznych związanych z nieodpłatnym udostępnieniem akcji uprawnionym pracownikom, w której Spółka zobowiązała się między innymi do przyjęcia oświadczeń uprawnionych pracowników w terminie do 22 czerwca 1999 roku, sporządzenia ostatecznej listy uprawnionych i powiadomienia Ministra o ich liczbie oraz przyjmowania i rozpatrywania reklamacji dotyczących pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania danych dotyczących okresu zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym.

W pozwanej (...) obowiązuje Zakładowy Układ Zbiorowy (...) B. z dnia 1 września 1992 roku. Pozwana spółka nie zakwalifikowała stanowisk pracy na których był zatrudniony powód, do stanowisk pracy na których praca zaliczana była wymiarze półtorakrotnym.

Na skutek braku kwalifikowania w wymiarze półtorakrotnym stanowisk, na których zatrudniony był powód, J. P. (1) został zaliczony do 7 grupy uprawnionych pracowników, wyodrębnionej ze względu na łączny okres zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym i Spółce.

W dniu 11 kwietnia 2005 roku powód J. P. (2) zawarł ze Skarbem Państwa umowę nieodpłatnego zbycia (...) akcji (...) S.A. o wartości nominalnej 10 złotych każda.

Protokołem Dodatkowym Nr (...) z dnia 27 października 2006 roku zmieniono obowiązujący w (...) B. Zakładowy Układ Zbiorowy, m.in. w zakresie określania stanowisk i kategorii zaszeregowania pracowników kopalni zatrudnionych na stanowiskach robotniczych i nierobotniczych. Według nowej regulacji wewnętrznej powód wykonywał pracę górniczą w wymiarze półtorakrotnym w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie określenia niektórych stanowisk pracy górniczej oraz stanowisk pracy zaliczanej w wymiarze półtorakrotnym przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury lub renty z dnia 23 grudnia 1994 roku (Dz. U. z 1995r. Nr 2, poz. 8).

Z dokonanej w dniu 16 listopada 2006 roku przez strony układu zbiorowego (stronę związkową i pracodawcę) wykładni postanowień zawartych w Protokole Dodatkowym Nr (...) do Zakładowego Układu Zbiorowego (...) B. z dnia 1 września 1992 roku, wynika, iż wolą stron przy podpisywaniu przedmiotowego Protokołu, z uwagi na upływ terminów do składania reklamacji, co do okresu zatrudnienia w Spółce, nie było stwarzanie podstaw do weryfikowania uprawnień pracowników do zrealizowania prawa do nieodpłatnego nabycia akcji (...) Bełchatów S.A.

W dniu 26 marca 2008 roku powód J. P. (1) zawarł z B. K. umowę sprzedaży 1151 sztuk akcji (...) w cenie po 26 zł za sztukę.

Wyrokiem dnia 9 czerwca 2008 roku Sąd Okręgowy w Gliwicach przyznał J. P. (1) prawo do emerytury górniczej poczynając od dnia 1 marca 2007 roku.

Decyzją z dnia 23 lipca 2008 roku ZUS O/Z. przyznał powodowi emeryturę górniczą zaliczając 191 miesięcy według współczynnika 1,8.

Przy uwzględnieniu okresu pracy w wymiarze półtorakrotnym na dzień 11 kwietnia 2005 roku powodowi przysługiwałoby 1903 sztuki akcji.

Z dniem 1 września 2010 została zarejestrowana Spółka (...) Spółka Akcyjna w B., która powstała z połączenia m.in. (...) S.A. do Spółki (...) S.A. od dnia 1 września 2010 roku (...) S.A. jest oddziałem pozwanego.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje w całości na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał, że uprawnienia pracowników komercjalizowanego przedsiębiorstwa do nieodpłatnego nabycia akcji wynikają z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (tekst jednolity: Dz.U. z 2002 r. Nr 171 poz. 1397 ze zm.) Uprawnionym pracownikom przysługuje prawo do nieodpłatnego nabycia, Z zastrzeżeniem ust. 2 i 3. Natomiast zbycie akcji odbywa się w grupach wyodrębnionych ze względu na okresy zatrudnienia uprawnionych pracowników w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym i Spółce powstałej w wyniku komercjalizacji (art. 36 ust. 4). Uprawnieni pracownicy mogli skorzystać z prawa do nabycia akcji nieodpłatnie, o ile w ci sześciu miesięcy od dnia wpisania spółki do rejestru złożą pisemne oświadczenie o zamiarze nabycia akcji. Nie złożenie oświadczenia w powyższym terminie powodowało utratę prawa do nieodpłatnego nabycia akcji (art. 38 ust. 1 ustawy).

W dalszej części uzasadnienia Sąd rejonowy wskazał, że zasady podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalenie liczby akcji przypadających na każdą z tych grup, tryb nabywania akcji przez uprawnionych pracowników zawarte zostało w wydany z upoważnienia wymienionej ustawy Rozporządzeniu Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 roku (Dz. U. Nr 33, poz. 200). Na podstawie tegoż rozporządzenia uprawnieni pracownicy nabywali akcje Skarbu Państwa w równej liczbie w ramach grupy wyodrębnionej ze względu za łączny okres zatrudnienia w komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym i w Spółce powstałej w wyniku komercjalizacji tego przedsiębiorstwa. Zaliczenie uprawnionych pracowników do określonej grupy następowało na podstawie udokumentowanego okresu zatrudnienia, a do komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego i do spółki powstałej w wyniku komercjalizacji należy obowiązek wydania zaświadczeń o okresie zatrudnienia, decydującym o zaliczeniu danego pracownika do odpowiedniej grupy osób uprawnionych pod względem liczby akcji (2 ust. 2) Ustalenie okresu zatrudniania uprawnionych pracowników dokonywane było przy uwzględnieniu współczynników korygujących, stosowanych do wyliczenia okresów zatrudnianie do celów emerytalnych - 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa dnia 3 kwietnia 1997 roku a które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2003 Nr 35 poz. 303.

Przy ustalaniu prawa do górniczej emerytury pracownikom zatrudnionym pod ziemią oraz w kopalniach siarki lub węgla brunatnego zalicza się w wymiarze półtora krotnym okres pracy na obszarze Państwa Polskiego w przodkach bezpośrednio przy urabianiu i ładowaniu urobku oraz przy innych pracach przodkowych, przy montażu, likwidacji transporcie obudwy maszyn urabiających, ładujących i transportujących w przodkach oraz przy pogłębieni szybów i robotach szybowych art. 37 ust I ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r., N 39, poz. 353 ze zm.).

Sąd rejonowy podał, iż odpowiedzialność za utratę przez uprawnionego pracownika prawa do akcji, będąc następstwem niewłaściwego wykonania obowiązków przez podmioty, do których najeżał przeprowadzenie procesu nieodpłatnego zbywania akcji, jest odpowiedzialnością kontraktową, której podstawę prawną stanowi art. 471 kc w zw. z art. 300 kp (wyrok Sąd Najwyższego z dnia 22 stycznia 2004 roku, PK 291 I 03, OSNP z 2004 roku, nr 23, po; 397).

Jak wskazał Sąd Rejonowy Pozwana (...) nie kwestionowała przy tym swojej legitymacji procesowej jako następcy prawnego pozwanego (...) Spółce Akcyjnej w R.. Za bezsporne uznał w sprawie okoliczność iż powód J. P. (1) został zaliczony do 7 grupy wyodrębnionej ze względu na łączny okres zatrudnienia przedsiębiorstwie państwowym i Spółce. Na osobę uprawnioną, zaliczoną do 7 grup przypadało (...) akcji Spółki. Przy uwzględnieniu przelicznika 1,5 do stażu pracy (...)(J. P. (1) zostałyby zaliczony do 10 grupy uprawnionych pracowników, w której przypadadały 1903 akcje na pracownika.

Z okoliczności sprawy niewątpliwie wynikało, w ocenie Sądu Rejonowego, że pozwana Spółka dokonała wadliwego ustalenia okresu zatrudnienia powoda, uprawniającego go do nieodpłatnego nabycia akcji Spółki, bowiem nieprawidłowo określiła charakter pracy górniczej wykonywanej przez powoda i nie zaliczyła w wymiarze półtora krotnym okresu pracy wykonywanej przez niego do okresu zatrudnienia uprawniającego do nieodpłatnego nabycia akcji mimo, iż zobowiązywały ją do tego obowiązujące wyżej cytowane przepisy.

Jak wskazał Sąd Rejonowy, zasady ustalania okresu zatrudnienia wynikały z norm powszechnie obowiązujących tj. Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnień pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U 33 poz.200), następnie zmienionym Rozporządzeniem Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 roku (Dz. U. 2003. Nr 35, poz. 303) i z art. 37 ust 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku – o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2004 Nr 39 poz. 353 ze zm.). Z powyższych norm jednoznacznie wynikał obowiązek, iż przy ustalaniu okresów zatrudnienia powoda należało przyjąć okres zatrudnienia w wymiarze półtorakrotnym. Prawidłowe - zgodne z prawem ustalenie okresu zatrudnienia skutkowałoby przyznaniem, iż przysługiwało mu 1903 a nie (...) akcje.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy uznał, iż zgłoszony przez pozwanego zarzut 3-letniego okresu przedawnienia nie znajduje zastosowania w sprawie.

Sąd ten wskazał, że w prawie pracy instytucja przedawnienia została uregulowana w Kodeksie pracy w art. 291. Zgodnie z treścią § 1 tegoż przepisu roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Następnie podał, Kodeks pracy uregulował instytucję przedawnienia w miarę kompleksowo, obejmując nią zarówno roszczenia majątkowe, jak i niemajątkowe, wynikające przy tym ze wszystkich stosunków pracy, bez względu na źródło ich powstania. Regulacja Kodeksu Pracy, w omawianym zakresie, w dużej mierze zbliżona jest do unormowań zawartych w Kodeksie Cywilnym, a nawet w sprawach dotyczących przedawnienia roszczeń pracodawcy przeciwko pracownikowi o naprawienie szkody wyrządzonej w sposób umyślny - odwołuje się wprost do tych ostatnich przepisów (por. art. 291 § 3 kp). Ma to praktyczne znaczenie, gdyż w sprawach o roszczenia ze stosunku pracy pozwala na wykorzystywanie dorobku orzecznictwa sądowego, ukształtowanego na tle przepisów Kodeksu Cywilnego i umożliwia odpowiednie stosowanie rozwiązań tego kodeksu na podstawie przepisu art. 300 kp.

Pojęcie „sprawy z zakresu prawa pracy” jest przedmiotowo szersze od pojęcia „sprawy ze stosunku pracy”, obejmuje ono, bowiem również sprawy związane ze stosunkiem pracy, ale niebędące roszczeniem ze stosunku pracy. Przedmiotowa sprawa tym samym Sąd Rejonowy zakwalifikował jako sprawę ze stosunku pracy. Z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, ulegają przedawnieniu roszczenia ze stosunku pracy. Przepis ten nie wymienia roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, do których należą roszczenia zgłoszone przez powoda - art. 291 §1 kp.

Jak wskazał Sąd rejonowy, odpowiedzialność za utratę przez uprawnionego pracownika prawa do akcji, będąca następstwem niewłaściwego wykonania obowiązków przez podmioty, do których należało przeprowadzenie procesu nieodpłatnego zbywania akcji, jest odpowiedzialnością kontraktową, której podstawę prawną stanowi art. 471 kc w zw. z art. 300 kp. Podstawa prawna roszczenia majątkowego określa termin jego przedawnienia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28.08.2007 roku, I PK 5/07, opubl: OSNP z 2008r., Nr 19- 20, poz. 285).

W zakresie roszczeń dotyczących odszkodowania za utratę prawa do akcji brak jest szczególnych przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń, tym samym do przedawnienia roszczenia powoda mają zastosowanie przepisy ogólne kodeksu cywilnego, bowiem wymagalność i przedawnienie roszczenia odszkodowawczego dochodzonego na zasadach ogólnych (art. 471 kc) ustalane są przy zastosowaniu reguł określonych w art. 117- 125 kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.11.1999 roku, II CRN 474 I 98, opubl:wokanda rok 2 000, Nr 2, str. 1).

Następnie Sąd Rejonowy podniósł, że zgodnie z treścią art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W świetle powyższych rozważań, w ocenie Sądu Rejonowego do roszczenia zgłoszonego przez powoda ma zastosowanie 10-letni okres przedawnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 roku, I PK 632 /02, I L., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2003 roku, I PK 75/03, opubl Monitor Prawa Pracy rok 2004, Nr 6, str 6, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2003 roku, I PK 501 I 02, opubl L., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1995 roku, li PRN 6/95, opubi OSNAPiUS rok 1996, Nr 4, poz6). Z tych względów Sąd Rejonowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia z upływem 3 letniego okresu.)

Wysokość należnego odszkodowania za zaniżoną ilość akcji Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o przedstawioną sądowi umowę sprzedaży akcji, odzwierciedla ona stratę jaka powód poniósł w związku z nieotrzymaniem 752,- sztuki akcji. Niewątpliwym było dla Sąd pierwszej instancji że gdyby te akcje posiadał to sprzedałby je za taką kwotę. Przedstawiona przez powoda umowa sprzedaży akcji nie była do czasu zamknięcia rozprawy kwestionowana przez pozwanego, tym bardziej, że nie przedstawiała cech nieważnej z mocy samego prawa. Obrót akcjami w chwil dokonywania ich zbycia przez powoda był bowiem dozwolony a cena transakcyjna przedstawiała wartość zbliżoną do cen akcji pozwanej Spółki, przyjmowanych w innych umowach w tym okresie czasu.

Mając na uwadze powyższe rozważania i powołane w nich przepisy, Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powoda od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w B. tytułem odszkodowania dochodzoną kwotę 19.552,- zł, odpowiadającą wartości utraconych przez powoda akcji Spółki.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc., W zakresie pierwotnie zgłoszonej w pozwie kwoty zasądził je od dnia 22 czerwca 2010 roku, przyjmując za datę wymagalności roszczenia datę doręczenia pozwu, nie zaś datę jego wniesienia, bowiem powód wcześniej nie występował do pozwanego z wezwaniem do dobrowolnej zapłaty kwoty odszkodowania. Co się zaś tyczy kwoty 9.100 zł - zasądził odsetki od dnia 23 października 2010 r. to jest od dnia następującego po dniu doręczenia stronie pozwanej pisma zawierającego rozszerzenie żądania. Zostało ono nadane do pełnomocnika pozwanej drogą pocztową przez stronę powodową w dniu 20 października 2010 roku, natomiast do Sądu wpłynęło w dniu 22 października 2010 roku. Z uwagi na odległość pomiędzy miejscem nadania przesyłki a wskazanym adresem pełnomocnika powoda należało uznać, że powyższe pismo dotarło do pełnomocnika pozwanego już dnia 22 października 2010 roku. Od dnia następującego pozwany pozostawał w opóźnieniu co do spełnienia świadczenia w rozszerzonym zakresie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 kpc, wyrażającego zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, ustalając ich wysokość na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat z czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

O kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca 2005 roku (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm) w zw. z art. 98 kpc nakazując pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 977,(złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów sądowych, odpowiadającą opłacie od pozwu której powód nie miał obowiązku uiścić.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany w części dotyczącej odszkodowania za utracone akcje, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego, to jest:

- art. 6 kc i 471 kc poprzez błędną ich wykładnię przez przyjęcie, że powód wykazał, iż wysokość jednej akcji pozwanego wynosi kwotę 26 złotych; ;

- art. 291 kp poprzez brak jego stosowania i przyjęcie 10-cio letniego terminu przedawnienia na podstawie przepisów kodeksu cywilnego;

oraz naruszenia art. 233 § 1 k.p.c poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Mając powyższe na uwadze, apelujący wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa, bądź ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, w obu wypadkach o zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 lipca 2011 roku Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb. oddalił apelację pozwanego i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą.

W pisemnych motywach powyższego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy, aprobując stanowisko zajęte przez Sąd I instancji wskazał, iż ustalenia dokonane przez ten sąd są prawidłowe i dają podstawę do rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy. Ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy zaakceptował i przyjął za własny na potrzeby rozpoznania apelacji. Również zaakceptował rozważania prawne Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany nie kwestionował, iż jego odpowiedzialność wobec powoda za utratę prawa do akcji, będąca następstwem niewłaściwego wykonania obowiązków w zakresie przeprowadzenia procesu nieodpłatnego zbywania akcji, jest odpowiedzialnością kontraktową, której podstawę prawną stanowi art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. Za prawidłowe uznał więc stanowisko Sądu Rejonowego, że także do przedawnienia roszczenia powoda należy stosować przepisy ogólne kodeksu cywilnego zawarte w art. 117-125 kc.

Konstatacji tej nie zmieniła okoliczność, iż sprawy z powództwa pracownika (byłego pracownika) przeciwko Skarbowi Państwa lub pracodawcy (byłemu pracodawcy) związane z utratą prawa do nieodpłatnego nabycia akcji są sprawami z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., jako sprawy o roszczenia związane ze stosunkiem pracy. Sąd Okręgowy wskazał, że jak słusznie podniósł Sąd I instancji pojęcie „sprawy z zakresu prawa pracy” jest przedmiotowo szersze od pojęcia „sprawy ze stosunku pracy” i obejmuje ono również sprawy związane ze stosunkiem pracy, ale nie będące roszczeniami ze stosunku pracy.

Tym samym Sąd Okręgowy uznał, iż skarżący nie miał racji, iż przy ocenie podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia Sąd Rejonowy wadliwie nie zastosował przepisu art. 291 § 1 k.p. Jak wskazał Sąd Okręgowy, przepis ten nie wymienia roszczeń związanych ze stosunkiem pracy, a jedynie roszczenia ze stosunku pracy. A takim nie jest roszczenie zgłoszone przez powoda.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, iż Sąd I instancji prawidłowo przyjął, iż do roszczenia tego ma zastosowanie 10-letni okres przedawnienia, statuowany w art. 118 k.c. na potwierdzenie tego stanowiska przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2009 roku w sprawie II PK 145/08 (OSNP 2010/15-16/187).

Sąd Okręgowy nie uznał, by Sąd I instancji naruszył przepisy art. 6 kc i art. 471 kc poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że powód wykazał, iż wartość jednej akcji wynosi 26 złotych. Analizując ten zarzut, Sąd Okręgowy dostrzegł brak spójności między wskazanymi w nim przepisami prawa, a treścią mającą stanowić uzasadnienie ich naruszenia. przepis art.6 k.c. jak wskazał Sąd Okręgowy statuuje regułę stanowiącą, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Odnosząc się zaś do zagadnienia ciężaru dowodu Sąd ten stwierdził, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach procesu (art.3k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla sprawy istotne znaczenie (art.227 k.p.c.), spoczywa na tej stronie, która z tych faktów wywodzi skutki

prawne (art. 6 kc.). Jeżeli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to Sąd Okręgowy pamiętał, iż reguła art. 6 kc. ma złożone znaczenie materialnoprawne oraz procesowe i powszechnie w doktrynie przyjmuje się, że powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa, t. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda lub uniemożliwiających jego powstanie. Tej reguły dowodzenia, wbrew stanowisku skarżącego. Sąd Rejonowy nie naruszył. Odnosząc bowiem powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż strona powodowa wykazała przed Sądem podstawę odpowiedzialności pozwanego względem powoda, fakt poniesienia przez powoda szkody oraz jej wysokość. Pozwany zaś, nie przedstawił przed Sądem żadnych dowodów w celu obalenia twierdzeń strony powodowej, ograniczając się jedynie do polemiki z argumentacją podniesioną przez powoda.

Za niezasadny Sąd Okręgowy uznał również zarzut naruszenia przepisu art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Powyższy przepis reguluje więc przesłanki i zakres odpowiedzialności dłużnika, która w świetle poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, nie kwestionowanych przez pozwanego nie budził wątpliwości Sądu Okręgowego. Okolicznością wszak bezsporną w sprawie było, iż powód J. P. (1) został przez pozwanego zaliczony do 7 grupy, wyodrębnionej ze względu na łączny okres zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym i Spółce. Na osobę uprawnioną, zaliczoną do 7 grupy, przypadały 1.151 akcje Spółki. Przy uwzględnieniu przelicznika 1,5 do stażu pracy powód zostałby zaliczony do 9 grupy uprawnionych pracowników, w której przypadały 1.903 akcje na pracownika. Z okoliczności sprawy niewątpliwie wynikało więc, że pozwana Spółka dokonała wadliwego ustalenia okresu zatrudnienia powoda, uprawniającego go do nieodpłatnego nabycia akcji Spółki, bowiem nieprawidłowo określiła charakter pracy górniczej wykonywanej przez powoda i nie zaliczyła w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy wykonywanej przez niego do okresu zatrudnienia uprawniającego do nieodpłatnego nabycia akcji mimo, iż zobowiązywały ją do tego obowiązujące w tym zakresie przepisy. Zasady ustalania tegoż okresu wynikały wszak z norm powszechnie obowiązujących tj. Rozporządzenia Ministra Skarbu Państwa z dnia 3 kwietnia 1997 w sprawie szczegółowych zasad podziału uprawnionych pracowników na grupy, ustalania liczby akcji przypadających na każdą z tych grup oraz trybu nabywania akcji przez uprawnionych pracowników (Dz.U Nr 33 poz. 200), następnie zmienionym Rozporządzeniem Ministra Skarbu Państwa z dnia 29 stycznia 2003 roku i art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku - o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U z 2004 Nr 39 poz. 353 ze zm.). Z powyższych norm, jak słusznie uznał Sąd meriti, jednoznacznie wynika obowiązek, iż przy ustalaniu okresów zatrudnienia powoda należało przyjąć okres zatrudnienia w wymiarze półtorakrotnym. Prawidłowe, zgodne z prawem, ustalenie okresu zatrudniania skutkowałoby przyznaniem, mu więc 1.903, a nie 1.153 akcji. W tej sytuacji fakt odpowiedzialności pozwanego oraz powstania szkody po stronie powoda, jak zasadnie uznał Sąd Rejonowy, nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do zarzutu skarżącego, iż Sąd Rejonowy w sposób wadliwy ustalił wartość szkody, poprzez przyjęcie transakcyjnej ceny akcji, Sąd Okręgowy stwierdził, iż nie został on poparty żadnymi racjonalnymi argumentami. Szkada stanowi jedną z koniecznych przesłanek powstania odpowiedzialności odszkodowawczej i choć w przepisach kodeksu nie odnajdziemy definicji tego pojęcia, to jednak w doktrynie panuje zasadniczo zgoda, by pojęciem szkody obejmować uszczerbek, jakiego w swych dobrach lub interesach doznała określona osoba, jeśli są to dobra lub interesy prawnie chronione (zob. Z. Radwański, *Zobowiązania*, Warszawa 2001, s. 83), i co do których z mocy obowiązujących norm istnieje obowiązek jej naprawienia (zob. T. Dybowski, *System pr. cyw.*, t. III, cz. 1, s. 214; Z. Banaszczyk, *Komentarz 2008*, s. 994). Szkodą jest więc powstała, wbrew woli poszkodowanego, różnica między obecnym jego stanem majątkowym a stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest to różnica między tym, czym poszkodowany dysponowałby w zakresie wartości, których szkoda dotyczy, gdyby nie było zdarzenia powodującego szkodę, a tym, czym dysponuje rzeczywiście na skutek tego zdarzenia, przy czym pamiętać należy, iż przepis art. 361 2 k.c. ustanawia zasadę pełnego odszkodowania (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 22 listopada 1963 r., HI PO 31/63, OSNCP 1964 nr 7-8, poz. 128; uchwała z dnia 3 stycznia 1967 r., III PZP 38/66, OSNCP 1967 nr 3, poz. 49; uchwała z dnia 31 maja 1994 r., III CZP 68/94, *Wokanda 1994* nr 7, s. 9). Zgodnie bowiem z treścią art. 361 2 kc., szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo

pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Pod pojęciem *darnnrim ernergens* przyjęto ujmować więc każde pogorszenie się sytuacji majątkowej poszkodowanego, wskutek zmniejszenia się posiadanych aktywów lub też zwiększenia jego pasywów (zob. A. RembieJii Komentarz, s. 295), zaś szkoda w postaci *I. cessans* ma charakter hipotetyczny, ponieważ w ramach tego pojęcia poszukujemy odpowiedzi na pytanie, jak kształtowałyby się stan praw i interesów poszkodowanego, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę (zob. A. Szpunar, Uwagi, s. 292 i nast.). Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, iż należy tu uwzględnić tylko takie następstwa w majątku poszkodowanego, które oceniając rzecz rozsądnie, według doświadczenia życiowego, w okolicznościach danej sprawy dałoby się przewidzieć, iż wzbogaciłyby majątek poszkodowanego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż wobec wykazania faktu wydania powodowi przez pozwanego zaniżonej ilości akcji, powód poniósł szkodę, której wartość określa ilość niewydanych mu akcji. Trudność przy określaniu wartości utraconych korzyści polega więc na tym, że trzeba skonstruować stan hipotetyczny, który w rzeczywistości nie wystąpił, ale jest bardzo wysoce prawdopodobne, że miałyby miejsce, gdyby nie skutki niewłaściwego zachowania się pozwanego (por. też wyroki z dnia 16 kwietnia 2008 r., V CSK 5 15/07; z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 18/08 oraz z dnia 19 czerwca 2008 r., V CSK 19/08). wyrok z dnia 8 listopada 2006 r., II KK 64/06, OSNwSK 2006 nr I „s. (...)). Na zacytowanie zasługuje szczególnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 08.11.2008 roku, w którym Sąd ten stwierdził, iż wykazanie szkody w postaci *lucrum cessans* następuje, gdy można stwierdzić, iż poszkodowany na pewno uzyskałby korzyść, gdyby nie wystąpiło zdarzenie, w związku z którym ten skutek był niemożliwy. Odnosząc się do poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, Sąd Okręgowy stwierdził, iż poza sporem w niniejszej sprawie było, iż powód na podstawie umowy z dnia 26 marca 2008 roku dokonał sprzedaży wszystkich posiadanych przez siebie 1.151 akcji po cenie 26 zł za jedną akcję. Jak słusznie zatem uznał Sąd I instancji, istniało wysokie prawdopodobieństwo, że gdyby wówczas posiadał pełny pakiet 1.903 akcji, dokonałby również ich zbycia w dniu 26 marca 2008 roku, po cenie 26 zł za jedną akcję. Pozwany zaś, wnosząc o przyjęcie za podstawę ustalenia szkody wartości nominalnej akcji w kwocie 10 złotych, nie przedstawił na poparcie swojego stanowiska żadnego racjonalnego argumentu, zaś zasady logiki oraz doświadczenia życiowego przemawiają, w ocenie Sądu Okręgowego, za słusnością stanowiska przyjętego przez Sąd Rejonowy.

Za bezzasadny Sąd Okręgowy uznał również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Przepis art. 233 § 1 k.p.c., przy uwzględnieniu treści art. 328 § 2 k.p.c., nakłada na sąd orzekający obowiązek: po pierwsze — wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie — uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie — skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla o ich mocy i wiarygodności, po czwarte — wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej — wyższej instancji i skarżącemu — na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, po piąte — przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności. Jak trafnie przyjmuje się przy tym w orzecznictwie sądowym, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Jak wskazał Sąd Okręgowy dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego **skargę kasacyjną wniósł pełnomocnik pozwanego**. Zaskarżając wyrok w całości, skargę oparł na przesłance wynikającej z art. 398³ § 1 pkt 1 kpc i 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił mu:

1. niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c. we związku z art. 471 kc poprze przyjęcie , że powód w sposób dostateczny wykazał w postępowaniu, iż spełniona została przesłanka odpowiedzialności w postaci nienależytego wykonania zobowiązania przez skarżącego, w szczególności wykazał wysokość szkody, za które dochodzi odszkodowanie w niniejszym postępowaniu,

2. niewłaściwe zastosowanie art. 361 § 2 kc poprzez nieprawidłowe określenie wysokości poniesionej szkody przez przyjęcie, że należy uwzględnić wartość akcji po cenie jakiej zbył je powód, a nie po cenie nominalnej,
3. niezastosowanie art. 291 § 1 kp poprzez przyjęcie, że roszczenie powoda nie ulega przedawnieniu zgodnie z tym przepisem ,
4. niewłaściwe zastosowanie art. 391 § 1 pkc w związku z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku czemu Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie Powoda ma charakter sprawy związanej ze stosunkiem pracy a nie sprawy ze stosunku pracy.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Pełnomocnik powoda wnosił o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na brak przesłanek wskazanych w art. 398⁹ §1 k.p.c., a w razie jej przyjęcia o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie od skarżącego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Postanowieniem z dnia 13 stycznia 2012 roku Sąd Najwyższy w sprawie I PK 215/11 na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. zawiesił postępowanie w sprawie.

Postanowieniem z dnia 22 marca 2012 roku Sąd Najwyższy postanowił podjąć zawieszone postępowanie z udziałem następców prawnych zmarłego powoda J. P. (1) – jego żony I. P. oraz córek M. S. z domu p. i M. P..

Sąd Najwyższy uwzględnił kasację i wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2013 w sprawie I PK 81/12 uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu – Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że trafny okazał się zarzut naruszenia art. 291 § 1 kp., przez przyjęcie, że roszczenie powoda nie ulegało przedawnieniu z upływem 3 lat, przewidzianemu w Kodeksie pracy, lecz przedawnieniu określonym w Kodeksie cywilnym. Sąd Najwyższy podzielił stanowisko przyjęte w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 listopada 2012 r., I PZP 1/12 (LexPolonica nr 4126637), zgodnie z którą roszczenie o odszkodowanie od pracodawcy z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji ulega przedawnieniu na podstawie art. 291 § 1 kp. Uchwała została wydana w sprawie o analogicznym stanie faktycznym i prawnym. Sąd Najwyższy orzekający w niniejszej sprawie przyjął wykładnię zaprezentowaną w jej uzasadnieniu. W motywach uchwały Sąd Najwyższy podkreślił między innymi, że w sprawie o odszkodowanie za utratę możliwości realizacji prawa do nieodpłatnego objęcia akcji pracowniczych chodzi o samodzielną odpowiedzialność odszkodowawczą pracodawcy za szkodę pracownika wynikającą z nieuzyskania akcji w ogóle (bądź nieuzyskania ich w prawidłowej liczbie). Rola pracodawcy w procesie udostępniania akcji nie jest dowolna i przypadkowa. Czym innym jest relacja cywilnoprawna uprawnionego do akcji wobec Skarbu Państwa (zbywcy akcji), a czym innym obowiązki pracodawcy wobec pracownika związane z realizacją tego uprawnienia. Pracodawca może odpowiadać wobec pracownika z własnego samodzielnego zobowiązania (tytułu), nawet wtedy, gdy akcje zostały pracownikom udostępnione. W rozpoznawanej sprawie pracownik otrzymał akcje w mniejszej niż należna liczbie, ponieważ, jak wynika z ustaleń faktycznych, pracodawca nie wydał mu prawidłowego zaświadczenia, wskazującego na charakter pracy górniczej wykonywanej przez powoda, uprawniającej do zaliczenia w wymiarze półtorakrotnym okresu pracy wykonywanej przez niego do okresu zatrudnienia uprawniającego do nieodpłatnego nabycia akcji. Nie jest to obowiązek leżący poza stosunkiem pracy, który miałby oparcie tylko w art. 471 k.c., lecz obowiązek wynikający z przepisów określających obowiązki pracodawcy wobec pracownika, a w szczególności z art. 36 ust. 5 ustawy o komercjalizacji. Tylko bowiem pracodawca, prowadzi dokumentację pracowniczą, do czego zobowiązuje go art. 94 pkt 9a k.p. Obowiązek ten nie różni się istotnie od podobnych obowiązków, które pracodawca wykonuje np. w związku z ubieganiem się przez pracownika

o świadczenia z ubezpieczenia społecznego (emerytalno-rentowe). Wadliwe sporządzenie i upowszechnienie listy uprawnionych pracowników, podobnie, jak np. wadliwe sporządzenie zaświadczenia o okresach zatrudnienia wraz z prawidłowym ujęciem współczynników korygujących, stosowanych do wyliczenia okresu zatrudnienia dla celów emerytalnych, stanowi przejaw niewykonania lub nienależytego wykonania konkretnego obowiązku pracodawcy wobec pracownika. W tej sytuacji, roszczenie pracownika wynika bezpośrednio ze stosunku pracy. W konsekwencji sprawa o dochodzone od pracodawcy odszkodowanie za utracone akcje wskutek niedopełnienia przez pracodawcę jego własnych obowiązków jest rozpoznawana jako sprawa roszczenia (odszkodowanie) ze stosunku pracy, które ulega przedawnieniu na zasadach określonych w Kodeksie pracy.

Odnosnie do zarzutu obrazy art. 391 § 1 w związku z art. 328 § 2 kpc. - polegającego na niewyjaśnieniu dlaczego Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda jest związane ze stosunkiem pracy”, a nie jest roszczeniem „ze stosunku pracy”, to nie został uznany za uzasadniony, ponieważ Sąd Okręgowy wyjaśnił swoje stanowisko. Zarzut obrazy art. 328 § 2 k.p.c. (odpowiednio stosowanego w postępowaniu odwoławczym) byłby usprawiedliwiony tylko wówczas, gdyby uzasadnienie wyroku objętego skargą zawierało kardynalne braki stanowiące przeszkodę dla przeprowadzenia kontroli kasacyjnej. Tymczasem uzasadnienie Sądu drugiej instancji takiej kontroli niewątpliwie się poddawało, skoro Sąd wskazał w nim dlaczego – w jego ocenie - dochodzone przez powoda roszczenie nie uległo jeszcze przedawnieniu. Sama okoliczność, że Sąd odwoławczy wadliwie rozstrzygnął kwestię przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem nie oznacza, że dopuścił się zarzucanego mu uchybienia procesowego.

Uwzględnienie przez Sąd Najwyższy zarzutu art. 291 § 1 k.p. i przekazanie z tej przyczyny Sądowi Okręgowemu sprawy do ponownego rozpoznania czyniło bezprzedmiotowym – na obecnym etapie - rozważanie pozostałych zarzutów dotyczących obrazy przepisów prawa materialnego (art. 6 w związku z art. 471 k.c. oraz art. 361 § 2 kc.).

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po ponownym rozpoznaniu sprawy zważył, co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd przy ponownym rozpoznawaniu apelacji pozwanego na podstawie art. 398²⁰ k.p.c. jest związany wykładnią prawa dokonaną w niniejszej sprawie przez Sąd Najwyższy w wyroku dnia 11 kwietnia 2013 roku sygn. akt I PK 81/12. W wyroku tym Sąd Najwyższy przesądził, że konstrukcję przedawnienia wynikającego z art. 291 § 1 k.p. należy zastosować do roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraconego prawa do akcji. Sąd Najwyższy odwołał się w tym względzie do poglądów dotyczących przedawnienia wyrażonych w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 21 listopada 2012 roku w sprawie I PZP 1/12 (lex nr 685249), uznając że mają one zastosowanie w niniejszej sprawie. Uchwałą ta bowiem została wydana w sprawie o analogicznym stanie faktycznym i prawnym.

W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podniósł, że obowiązki pracodawcy w zakresie procedury nieodpłatnego udostępniania akcji wynikają ze stosunku pracy, bowiem mają samodzielną podstawę w ustawie i w tym znaczeniu są niezależnie od umowy zawieranej przez Skarb Państwa z pracodawcą dla realizacji prawa pracowników do akcji. Uzasadnione jest zatem ostatecznie orzecznictwo przyjmujące, że roszczenie o odszkodowanie od pracodawcy z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji ulega przedawnieniu na zasadach określonych w art. 291 § 1 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 roku, I PK 211/11, LEX nr 1214327; z dnia 8 maja 2012 roku, I PK 213/11, LEX nr 1214328; z dnia 8 maja 2012 roku, I PK 226/11, LEX nr 1214329; z dnia 14 czerwca 2012 roku, I PK 225/11, LEX nr 1219496).

Sąd Najwyższy przypomniał, że rozróżnienie na roszczenia ze stosunku pracy lub roszczenia z nim związane ma swą genezę w procedurze, a nie w prawie materialnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2007 r., II PK 25/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 251). Chodzi o procesowy zakres sprawy z zakresu prawa pracy, która obejmuje sprawy o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane (art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sprawa o odszkodowanie od pracodawcy za utracone akcje wskutek niedopełnienia jego własnych obowiązków jest rozpoznawana jako sprawa o roszczenie (odszkodowanie) ze stosunku pracy. Takiej sprawy między stronami by nie było, gdyby nie został naruszony indywidualny obowiązek pracodawcy ze stosunku pracy. Zachodzi więc bezpośrednio podmiotowe i przedmiotowe związanie ze stosunkiem pracy. Nie jest to spór, w którym stosunek pracy „stał się z okazją” do nabycia

akcji, gdyż przedmiotem i podstawą faktyczną żądania odszkodowania było niewykonanie obowiązku pracodawcy. Tylko niewykonanie (nienależyte wykonanie) obowiązku przez pracodawcę spowodowało, że pracownik nie otrzymał właściwej liczby akcji. Gdy roszczenie wynika ze stosunku pracy zawsze jest sprawą ze stosunku pracy. Ogólna zasada, że to podstawa prawna roszczenia określa termin przedawnienia sprawdza się więc dopiero po odpowiedzi na pytanie, z jakiego stosunku prawnego roszczenie wynika, a zatem jaka podstawa prawna stanowi podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej.

To, że z mocy przepisów dotyczących nieodpłatnego nabycia akcji powstaje między uprawnionym a Skarbem Państwa oraz prywatyzowaną spółką stosunek prawny o charakterze cywilnym nie oznacza, że niweluje on zwykle obowiązki pracodawcy wobec pracownika, przewidziane z mocy ustawy i rozporządzenia. Składają się one na treść stosunku pracy i wynikają z uprzedniego zatrudnienia. Ich legitymacji nie stanowi zlecenie jakie pracodawca zawiera ze Skarbem Państwa.

Sprawa z powództwa pracownika o odszkodowanie z tytułu zaniżenia przez pracodawcę liczby należnych akcji prywatyzowanego przedsiębiorstwa państwowego jest sprawą z zakresu prawa pracy w rozumieniu art. 476 § 1 pkt 1 k.p.c., ściśle związaną ze stosunkiem pracy, przede wszystkim dlatego że prawo do nieodpłatnego nabycia akcji przysługujących uprawnionym pracownikom, jak i ewentualne roszczenia odszkodowawcze o naprawienie szkody odpowiadającej równowartości nieprzydzielonych akcji, zależą od stażu zatrudnienia uprawnionego pracownika. Bez stosunku pracy i wymaganego stażu pracy w prywatyzowanym lub komercjalizowanym przedsiębiorstwie państwowym oraz u ich następców prawnych wymienione roszczenia nie mogłyby powstać (por. wyrok z dnia 6 sierpnia 1998 r., III ZP 24/98, Sądu Najwyższego OSNP 1999 nr 17, poz. 545).

Biorąc pod uwagę dokonaną przez Sąd Najwyższy wykładnię przepisów prawa w niniejszej sprawie należy uznać, że apelacja pozwanego zasługuje w całości na uwzględnienie. Zasadnym bowiem okazał się zawarty w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 291 § 1 k.p. przez jego niezastosowanie.

Sąd Rejonowy błędnie przyjął, iż do roszczenia powoda ma zastosowanie 10-letni okres przedawnienia wynikający z art. 118 k.c. Aprobując stanowisko Sądu Najwyższego należało do sytuacji prawnej powoda w aspekcie zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia zastosować przepis art. 291 k.p., który przewiduje 3-letni okres przedawnienia.

Przepis ten stanowi, iż roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Kodeks pracy nie precyzuje bliżej pojęcia „wymagalności”. Odpowiedzi na powyższe pytanie należy zatem szukać w wykładni art. 120 k.c. w zw. z art. 300 k. p., jak również w przepisie art. 455 k.c. Z porównania przepisów art. 291 § 1 k.p. i art. 120 § 1 k.c. wynika, że początek biegu przedawnienia został w nich unormowany podobnie. W kwestii wymagalności roszczeń, w tym roszczeń ze stosunku pracy, wypowiedział się wielokrotnie Sąd Najwyższy. I tak, w wyroku z dnia 25 marca 1981 roku, I PRN 6/81, LEX nr 14578, Sąd Najwyższy stwierdził, iż bieg terminu przedawnienia ustanowiony w art. 291 § 1 k.p. liczyć należy od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. O wymagalności zaś roszczenia decyduje chwila, kiedy uprawniony mógł zażądać spełnienia świadczenia. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012r. I PK 225/11 Sąd Najwyższy wypowiedział się, że bieg przedawnienia roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraconego prawa do akcji należy liczyć od momentu zawarcia umowy nieodpłatnego nabycia akcji.

Roszczenie powoda o wypłatę odszkodowania z tytułu utraconego prawa do akcji stało się wymagalne już z momentem zawarcia przez powoda ze Skarbem Państwa umowy o nieodpłatne nabycie akcji (...) Spółki Akcyjnej, co nastąpiło **w dniu 11 kwietnia 2005 roku**. Z tym dniem rozpoczął bieg 3-letni termin przedawnienia tego roszczenia przewidziany art. 291 § 1 k.p. Oznacza to, iż roszczenie powoda o odszkodowanie z tytułu utraconego prawa do akcji, zgodnie z art. 291 § 1 k.p., uległo przedawnieniu z upływem trzech lat, tj. z dniem 11 kwietnia 2008 roku.

Podzielenie przez Sąd Okręgowy zawartego w apelacji zarzutu naruszenia przepisu art. 291 § 1 k.p. poprzez jego niezastosowanie do oceny kwestii przedawnienia roszczenia powoda czyni apelację pozwanego w pełni zasadną i

skutkująca zmianą zaskarżonego wyroku. Ustosunkowywanie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych wydaje się być w tej sytuacji bezprzedmiotowe.

Z tych też względów, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił jako przedawnione.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie nieobciążania powodów kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje oraz postępowanie kasacyjne znajduje uzasadnienie w treści art. 102 k.p.c. Wydając to rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy uznał za szczególne okoliczności, o których mowa w art. 102 k.p.c. zmianę dotychczasowej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego w zakresie stosowania okresu przedawnienia roszczeń z tytułu utraty prawa do nieodpłatnego nabycia akcji. Podkreślić należy, iż wszystkie orzeczenia zmieniające dotychczasową linię orzeczniczą zapadły po wytoczeniu powództwa przez J. P. (1). W tej sytuacji należy stwierdzić, iż powód mógł być w dacie wnoszenia pozwu subiektywnie przekonany o zasadności swego roszczenia, co uzasadnia zastosowanie art. 102 k.p.c. (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1979 roku, III PR 78/79, OSP 1980/11/196).